

Kanclerz Xięstwa Lankasterskiego:

Bexley, Bexley, Bexley, Aberdeen.

Prezydent biura handlowego:

Huskisson, Huskisson. E. Grant, E. Grant.

Mistrz mennicy:

— Tierney, Tierney, Herries. (D.A.)

Infant Dom Miguel zabawiwszy trzy dni w Stratfieldsay, mieszkaniu wiejskiem Xięcia Wellingtona wyjechał w d. 16. do Plymouth; w podróży tej przybył do Dorset o godzinie 8 wieczorem, przyjęty od mieszkańców tegoż miasta, którzy przez wyprawionego wprzód król. gońca o jego przybyciu byli zawiadomieni, z wielką radością przy biciu w dzwony. Oddział 4go pułku dragonów gwardyi będącego tamże na leżach dany był na straż honorową przed domem, gdzie Xięzę wysiadł, a muzyka tegoż pułku aż do późna w nocy wykonywała marsze wojskowe i innesztuki. Wielu z Oficerów wspomnionego pułku dragonów wraz z innemi znakomitemi osobami miasta, złożyło Infantowi swoje uniżoność. Dnia następującego puścił się Infant w dalszą podróż do Plymouth Baronet Sir Robert Steele prosił Infanta, aby wstąpił do domu jego Clarence-House przy drodze do Plymouth położonym; lecz Xięzę wymówił się z tego przez Hr. Mountcharles, z powodu, ponieważ ile możności podróż swoje życzy sobie przyspieszyć.

Dziennik *Globe* z d. 19. Stycz. zawiera następujący raport o robotach około zatkania nowego otworu w łożysku Tamizy: »W ostatnich trzech dniach pracowano około tego najmocniej; P. Brunel, starszy, który wszystkimi temi robotami kieruje, powiada, że ostatnie jego śledztwo w dzwonię nurkowym, przedsięwzięte, aby się przekonać, jaki skutek sprawiły spuszczone wory z gliną na otwór, bardzo pożądanie wypadło, i że spodziewa się, iż wkrótce będzie mógł Dyrektorem na ich następnem zgromadzeniu pomysłny złożyć raport. Do dzisiejszego poranku, napełniono już worki masą gliny, prawie 100 beczek ciężaru wynoszącą, i takowe spuszczone na otwór ze statków po środku rzeki stojących. Robotę tę skutecznijają tylko, gdy jest najniższa woda (w czasie odpływu) P. Brunel ma największe nadzieje ukończenia tego przedsięwzięcia, jeżeli tylko będą kapitały łożone. P. Brunel, utodzy, jeszcze nie przyszedł do siebie, i mieszka w domu swoim w Londynie. Machina parna do wypompowania wody z tunelu dzisiaj była oglądana, aby skoro tylko otwór zostanie zatkany, mogła natychmiast swoje rozpocząć działanie. Zwłoki nieszczęśliwych pomimo wszystkich starań jeszcze nie odkryte, domyślają się, że je przykrył namot, który się wraz z wodą w tunel wcisnął.

Cały ten przypadek przypisują w sztuce biegli burzliwemu powietrzu, przez co nurt był bystry i gwałtowny. Gdyby towarzystwo było w stanie, tedy zaraz w pierwszej przerwie, należało, lubo z wielkiem kosztem na całym łożysku rzeki wzdłuż tunelu, nowe sztuczne utworzyć łożysko, przezco podług wszelkiego podobieństwa byłoby zapobieżono ostatniej przerwie. P. Brunel mówi: »Dajcie tylko pieniędzy, a tunel przyjdzie do skutku.«

Podług listów z Malty z d. 24. Grudnia stały tamże następujące Angielskie okręty: Azyja, Albion, Warspite, Izys, Glasgow, Dartmouth, Talbot, Philomel, Alskrity, Musquito, Brick, Rose, Gannet i kotry: Hind i Racer; dalej cztery okręty liniowe Rosyjskie, z fregaty i jeden kuter, i część Francuzkiej i holenderskiej eskadry. Admirał Kodryngton znajdował się podówczas w Malcie.

Listy z nowej Fiondlandyi donoszą, iż niejaki Cornwark, który miał zlecenie rozpoznać środek wyspy, po trzechmiesięcznej nieobecności powrócił do miasta S. Johns. Rozpoznawał on dotąd nieznaną krainę 200 mil angielskich w obwodzie, i znalazł chaty czerwonych Indyjanów, lecz samych mieszkańców nie mógł odkryć.

Przepyszne sale w Muzeum Angielskiem na bibliotekę po zmarłym Królu, która wprzód umieszczona była w Buckingham-House, a teraz tymczasowie przeniesiona do Kensington, są gotowe i biblioteka będzie niebawem złożoną. (G. W.)

Francyja.

Król jeździł w d. 26. Stycznia na polowanie z Delfinem do Vincennes. Dniem wprzody prezydował Delfin w swoim pokoju licznemu zgromadzeniu Jeneralnej rady dla więźni.

W d. 23. Stycznia wieczorem pracował Król z Biskupem Hermopolitańskim, Hr. de la Ferronnays, Hr. Portalis i Vicehr. Martignac.

Król Jmć kazał Burmistrzowi Paryzkiemu, w dniu obchodzonej pamiątki Ludwika XVI. oddać sumę 12,000 fr. dla podzielenia takowej między ubogich dwunastu obwodów stolicy.

Radca stanu, Baron Capelle, dotąd Dyrektor w wydziale spraw wewnętrznych, mianowany jest Prefektem Departamentu Sekwany i Oisy w miejscu Hr. Tocqueville do godności Para wyniesionego.

Xiężna Duras (autorka powieści Uryka i Edward) zesła z tego świata w Nizza, dokąd się była dla poratowania swojego zdrowia udała.

Gazeta Francuzka z powodu doniesienia o nie dawno wyszłym w Paryżu piśmie względem

zaleconego oddzielenia publicznego oświecenia od Ministerjum spraw duchownych, przy utworzeniu nowego Ministerjum, mówi w sposobie następującym: »Nieustanna zmiana, na jaką ciasto naukowe od czasu swojej reorganizacji (po burzach rewolucyjnych) jest wystawione, w rzeczy samej godna uwagi. Nasamprzód ustanowiony był W. Mistrz z dziesięcią Radcami dożywotnymi, którym poruczony był dozór oświecenia; lecz ten W. Mistrz ze swoimi dożywotnikami Radcami jeszcze za życia został oddalony; potem nastąpiła Dyrekcya edukacyjna pod przewodnictwem P. Baultel, byłego Biskupa z Alais; potem Kommissyja pod przewodnictwem P. Royer Collard; potem inna, pod przewodnictwem P. Corbiere, potem nastął znówu W. Mistrz z Radą królewską, nakoniec Minister, potem..... znowu odmiana, która może jeszcze nie będzie ostatnią; albowiem przy całej naszej oświacie macamy jeszcze w ciemnościach, aby wyszukać zasady, na którychby oprzeć instytucje najpotrzebniejsze i najważniejsze dla kraju.«

W dniu 22. Stycznia udał się do Rzymu Posel Hiszpański przy Stolicy świętej, P. Labrador, który dotąd bawił w Paryżu.

Loteryja Francuzka liczbowa miała mieć roku zeszłego 4 mil. deficit. Że głos publiczny znamienitych ludzi powstaje mocno przeciwko tej grze, można się między innymi z tego przekonać, iż Prezydent Seguier, w pewnej sprawie, gdzie szło o loteryję, rzekł do licznie zebranych słuchaczy w chwili zawyrokowania tego sporu: »Z tego uczyć się trzeba, iż nie należy stawiać na loteryję!« (D. A.)

Podług gazety Francuzkiej, Jenerał Guilleminot, który w d. 18. Stycznia do Toulonu na pokładzie okrętu Juno przybył, otrzymał tamże rozkaz, aby powrócił natychmiast do Korfu, i tamże połączył się z Postami Rossyjskim i Angielskim, dla kierowania dalszemi działaniami.

Monitor zawiera raport Admirala de Rigny do Ministra wojny, o poświęceniu się Chorążego okrętowego Bisson, który na brygu korsarskim sam siebie wysadził w powietrze.

»Mam zdać sprawę,« mówi Admirał, JW. Panu z jednego zdarzenia, »podług którego terazniejszy stan większej części Greków osądzić się daje, a który niestety! bardzo usprawiedliwia skargi, jakie przeciwko nim we wszystkich miastach handlowych morza śródziemnego powstają. Fregata królewska Lamprette zabrała przy brzegach Syryjskich bryg korsarski, i zaprowadziła go do Alexandryi. Tu stały różne europejskie okręty kupieckie, które zrabował, a którym wiele zabranych rzeczy musiał zwrócić. Fregata: Czarownica, płynąca z Alexandryi do Smyrny,

wzięta osadę korsarskiego okrętu na pokład. Tymczasem zostawiła sześciu ludzi na okręcie korsarskim, osadziła go oprócz tego Oficerem i 15 ludźmi ze swojej osady, i wyszła pod żagle z brygiem na Archipelag. W dniu 5. Listopada burza rozłączyła podczas nocy te dwa okręty, i zdobyty okręt musiał zawinąć do zatoki wyspy Stampalia, i zarzucić kotwicę. Dwaj Grecy na pokładzie będący uszli, i dostali się na ląd. Okoliczność ta zniewoliła P. Bisson, Dowódcę tegoż okrętu, do przedsięwzięcia wszelkich środków ostrożności na wypadek, gdyby nań uderzono; wiedział albowiem dobrze, że blisko mnóstwo znajduje się rozbójników morskich, i że Grecy, którzy uszli, nie zaniedbają kilku sposobów. I w rzeczy samej późno wieczorem pokazały się dwa wielkie mistyki, każdy o 60 do 70 ludzi; te uderzyły z wściekłością na Francuzów.

Pomimo najwaleczniejszego oporu zahaczyli oni bryg, położyli 9 Francuzów, i osadzili pokład. P. Bisson, chociaż ciężko ranny, umknął rozbójnikom do prochowni, a zaleciwszy sternikowi, iżby walczącym jeszcze na pokładzie powiedziało, by się w morze rzucili, zawołał: »Sterniku! bywaj zdrów, teraz chwila pomśczenia się! tu zapalił proch, i wysadził bryg w powietrze.«

»Sternik, szczęśliwszy od P. Bisson, wyrzucony został na brzeg z potrzaskaną nogą i na ciele uszkodzony. Czterech Francuzów, którzy przed eksplozją rzucili się w morze, bez żadnego szwanku wypłynęli na brzeg. Dnia następującego znaleziono na brzegu zwłoki trzech Francuzów i 70 Greków, co dowiodło, że bohaterские postanowienie walecznego Bissona zupełnie odniosło skutek. (G. W.)

Niemcy.

Jego Król. Mość Xiążę Heski dał tajemnym Radcy skarbowemu, Baronowi Salomonowi Rothschild w Wiedniu, krzyż kommandorski drugiej klasy, a tajemno Radcy skarbowemu, Baronowi James Rothschild w Paryżu, krzyż kawalerski swego domowego orderu złotego lwa.

Postanowienie Xięcia Heskiego z d. 21. Listopada 1827, dla ocalenia drzew owocowych i innych na placach i przy drogach publicznych zaleca, iż w razie, gdy występek bez zwłoki, Zwierzchności miejscowej, czyli sądowej, zostanie oznajmiony, a sprawca w ciągu sześciu miesięcy nie byłby wysłędzony, poniesioną szkodę wynagrodzi właścicielowi owe miasto lub gmina, na których granicy połowej znajdują się drzewa, z zastrzeżeniem wszelkich roszczeń do winnego, któryby później odkryty został. (D. A.)

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy. —

Kurs listów zastawnych,
z d. 28. Stycznia 1828.

Za sto Złp. w listach zastawnych bez 3ch kuponów, białych.

Przedających nie ma.

Kupujący ofiarują

Istotnie nie przedano.

Złp. 82 gr. 7 1/2

— — — —

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta Złtp. 13 — pszenicy po 16 — jęczmienia od 13 i gr. 15 do 14 — owsa od 8 i gr. 15 do 8 i gr. 23. — cetnar słomy od 2 i gr. 15 do 3 — cetnar siana od 5 do 5 i gr. 15 — sążeń drzewa sosnowego od 16 do 17 — wół dobry od duk. 11 do 14, średni 8 do 10, lichy 5 do 7 — ciele od Złtp. 9 do 18 — wieprz od 36 do 99 — masła funt od gr. 20 do 24 — słoniny funt gr. 12.

(K.W.)

Rossyja.

W dniu wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Cesarza wszech Rossyi, Mikołaja Pawłowicza, 20. Listopada, i z okoliczności mianowania przez Jego Cesarzką Mość, Następcy Tronu, Wielkiego Xiążęcia Alexandra Mikołajewicza, Atamanem wszystkich wojsk kozackich, któryto wypadek przepelniał serca współobywateli wojska Czarnomorskiego uczuciami entuzjazmu, wojownicy Czarnomorscy, Sztabs- i Oberoficerowie, jakoteż Atamani Kurenni z kozakami honorowymi, przybyli do miasta Ekaterinodar, i powodowani serdecznym przywiązaniem ku Najjaśniejszemu Cesarzowi Jmci, wynurzyli w serdecznych uczuciach powinszowanie wojskowemu Atamanowi nakażnemu, a potem wszyscy z nakażnym Atamanem i innymi urzędnikami wojskowymi, znajdującymi się na paradzie cerkiewnej, słuchali w Soborze wojskowym Mszy Ś, którą celebrował Soborny Protojerj Gruzin, a w czasie modłów z przykleknieniem, o długie lata dla N. Cesarza Mikołaja Pawłowicza i całego Najjaśniejszego domu, chór śpiewaków zaśpiewał *Te Deum*; w czasie zaś śpiewania mnogich lat dawano z dział ognia; poezem nakażny Ataman z radośnym zadowoleniem winszował stojącym w szyku przed Soborem wojskowym kommandom, najuroczystszeo dnia mianowania Atamanem wojsk kozackich Jego Cesarzkiej Wysokości Następcy Tronu wszech Rossyi, W. Xiążęcia Alexandra Mikołajewicza; nareszcie obywatele przeznaczili dla kommand wojskowych po dwie porcyje wódki, i dany był obiad. Nakażny Ataman, Sztabs- i Ober-Oficerowie, Ducho-

wienstwo i Atamani Kurenni, zaproszeni zostali na obiad, a przy wznoszenia toastów za zdrowie N. Cesarza i całego N. domu, chór śpiewaków brzmiał mnogimi latami, śród wystrzałów z dział; przy tak radośnej uroczystości obywatele ofiarowali na inwalidów r. 300, a na rzecz ubogich, wdów i sierót, pozostałych po poległych w bitwach wojownikach Czarnomorskiego wojska ru. 700; o godzinie zaś 5 z południa dla obywatelstwa pćci obojga był dany bal, przyczem spalono fajerwerk, w czasie którego jaśniały cyfry N. Cesarza i Następcy Alexandra Mikołajewicza, Atamana wojsk kozackich; miasto, twierdza i wszystkie budowy rządowe były iluminowane. (K.L.)

P. Gendre, rodem Szwajcar, mieszkający od kilku lat w południowej Rossyi, otrzymał pozwolenie zaprowadzić w Odessie instytut ortopedyczny, podług wzoru podobnych instytutów w Berlinie, Paryżu, Lubecie i Wirzburgu. Klimat i kąpiele morskie Odessy szczególnie korzystnymi będą dla skuteczności tej metody leczenia. — Rozruchy, jakie Kodszi-Dszangir wszczął w zachodniu Turkiestanie, czyli matęj Bucharyi, jeszcze nie ukończone. Wyszedł ón znowu z Bodskszane — dokąd roku zeszłego przed wojskiem Chińskiem musiał się schronić — na czele 14,000 ludzi, pobit Chińców i zdobył Kaszgar. Zwłoki Jenerala Mandzsu, który przy wybuchnięciu powstania poległ, przywieziono do Kildszu.

Z przystani Petro Pawłowskiej na Kamczatce donoszą pod d. 11. Lipca r. z.: »W dniu 21. Czerwca odpłynął z tąd bryg przewozowy koronny, Alexander, który tu zimował, do Ochocka; zaś łódź Alexander powróciła tu znowu z niższej Kamczatki w d. 1. Lipca. W d. 4. Lipca zawinęła tu wojenna Angielska szalupa Blossom, dla nabrania świeżej wody i drzewa, i niebawem udać się ma na drogę Beringa. — W d. 7. Lipca obchodzono urodziny Cesarza Mikołaja z powszechną radością. Podczas modłów o pomyślność dla N. Cesarza, N. Cesarzowej i wszystkicho domu Cesarzkiego, dały bateryje twierdzy 31 wystrzałów działowych. Po nabożeństwie był wielki obiad u Dowódcy na Kamczatce. Gdy spełniono toast za zdrowie Cesarza, wystrzeliła twierdza 31 razy, tyleż równie fregata Blossom; poczem spełniono toast za zdrowie Jego Wysokości Następcy Tronu, któremu równie towarzyszyły wystrzały działowe. W nocy wszystkie publiczne budowy były oświetlone. — W przystani wojennej budują sobie słudzy domy, i trdują się w czasach wolnych ogrodowizną, do czego im Dowódzca dostarcza nasion. Połów ryb bardzo jest wydaty.

(D.A.)